



Klub nocny w Hali Targowej, koszt DPS-ów, usługi sąsiedzkie

2024-02-16

Komunikacja w obrębie Salwatora, koszt opieki w DPS-ach, problemy Szkoły Podstawowej nr 15 to tylko wybrane tematy interpelacji złożonych przez radnych Łukasza Maślone i Łukasza Gibałę.

Radny **Łukasz Maślona** pisze do Prezydenta Miasta, że docierają do niego niepokojące informacje medialne o inwestycji realizowanej w budynkach Hali Targowej na Grzegórkach. Toczą się prace związane z adaptacją części budynku na klub nocny, a z informacji prasowych wynika, że inwestorem jest spółka, która m.in. zarządza klubem Shine przy ul. Starowiślnej. - Wielokrotnie interweniowałem w sprawie zakłóceń ciszy nocnej i uciążliwości, jakie generuje ten klub nocny. Czy w tej sprawie udało się Panu Prezydentowi i jego służbom pomóc mieszkańcom? Śmiem twierdzić, że nie - pisze radny Maślona i podziela obawy mieszkańców Grzegórek, że w przypadku Hali Targowej będzie podobnie. Radny prosi o informację, czy funkcja rozrywkowa polegająca na prowadzeniu w budynkach Hali Targowej klubu nocnego jest właściwą dla tego obiektu i czy w umowie użytkowania wieczystego jest ona wyszczególniona. Maślona zauważa, że właścicielem tych terenów jest Gmina Miejska Kraków i apeluje o szczegółowe informacje w jaki sposób i na jakich warunkach oddano władanie tym terenem. - Czy umowy nie zabezpieczały mieszkańców przed powstaniem w tym miejscu działalności zakłócających ciszę nocną? - dopytuje radny i dodaje, że nie trudno się domyślić, jak zmieni się w sposób negatywny ta okolica, gdy powstanie kolejne miejsce do imprez, czego już doświadczają mieszkańcy historycznego centrum miasta. Łukasz Maślona interpeluje o przekazanie kopii umów, na mocy których oddano władanie tym terenem obecnemu dzierżawcy.

Radny **Łukasz Gibała** interpeluje do Prezydenta Miasta w sprawie komunikacji publicznej w obrębie Salwatora. Radny pisze, że mieszkańcy Salwatora wskazują na brak wystarczającej liczby kursów i relacji autobusów komunikacji miejskiej w tym rejonie, a ograniczona dostępność i częstotliwość połączeń transportu zbiorowego jest szczególnie dotkliwa dla dzieci i młodzieży dojeżdżających do okolicznych szkół i innych placówek edukacyjnych (są to trzy przedszkola i pięć szkół). Radny zauważa też, że aktualnie obowiązujący rozkład jazdy nie pozwala wielu dzieciom i młodzieży na punktualne dotarcie na zajęcia, które rozpoczynają się o godzinie 8:00, bowiem do przystanku zlokalizowanego w okolicach pętli na Salwatorze autobus dojeżdża o pełnej godzinie lub po pełnej godzinie, a niektóre linie, takie jak linia 109, wykonują zaledwie jeden kurs na godzinę. Ponadto, jak wskazują mieszkańcy, nierzadko zdarza się, że kursy autobusów linii 109 w ogóle nie zostają zrealizowane. Radny pyta, czy możliwe jest wprowadzenie dodatkowych linii autobusowych kursujących do pętli Salwator na okres remontu ul. Kościuszki i czy możliwe jest zwiększenie liczby kursów autobusu linii nr 109, przynajmniej w godzinach porannego szczytu.

Kolejna interpelacja radnego Gibały dotyczy kosztów opieki w Domach Pomocy Społecznej. - Zapewnienie odpowiedniej opieki seniorom i innym osobom potrzebującym to jedno z ważniejszych wyzwań, z którymi mierzą się gminy. Do takich zadań powołane są m.in. Domy Pomocy Społecznej - pisze Łukasz Gibała dodając, że krakowianie zwrócili jego uwagę na bardzo wysokie koszty, jakie co miesiąc należy wносить za pobyt w takich miejskich placówkach. Z przekazywanych radnemu informacji wynika, że za miesiąc w krakowskim DPS, który nadzoruje Miasto, trzeba zapłacić nawet 8000 zł. - To ogromna kwota, biorąc pod uwagę fakt, że zgodnie z obowiązującymi przepisami Ustawy o Pomocy Społecznej mieszkaniem domu opieki



jest zobowiązany do przeznaczania do 70% swoich dochodów za sprawowaną w placówkach opiekę, a jeśli to nie pokrywa całości kosztów, to dopłatę wносить muszą także członkowie najbliższej rodziny mieszkańca oraz gmina - informuje Gibała i jednocześnie zauważa, że nakłady na Domy Pomocy Społecznej ponoszone przez Miasto są duże, zatem słusznym wydaje się pytanie, dlaczego koszty pobytu w miejskich domach pomocy wyceniane są tak wysoko. Radny Gibała pyta, jakie są dokładnie miesięczne koszty pobytu w krakowskich Domach Pomocy Społecznej (prośba o podanie kwot dla konkretnych placówek oraz rodzajów oferowanej opieki) i na co konkretnie przeznaczane są opłaty za pobyt w takich placówkach. Radny pyta również, czy prawdą jest, że te opłaty są wyższe niż w prywatnych domach opieki i z czego wynika taka różnica oraz ile miejsc oferują krakowskie Domy Pomocy Społecznej.

W imieniu Rady Rodziców Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 15 im. Kardynała Karola Wojtyły, Łukasz Gibała porusza sprawę problemów infrastrukturalnych tej szkoły. Radny pisze, że według informacji uzyskanej od rodziców uczniów zaniedbania mają sięgać dekad, kolejne pokolenie uczniów musi uczyć się w szkole, w której nie zapewniono odpowiednich warunków do nauki, a z powodu niskiej temperatury dzieci mają ćwiczyć na sali gimnastycznej w kurtkach i czapkach. - Rodzice alarmują, że ze ścian szkoły wystają kable, stanowiące dla dzieci poważne zagrożenie. Drzwi ewakuacyjne mają być zniszczone i zardzewiałe, a na nierównym chodniku przed szkołą po każdym opadach tworzą się trudne do ominięcia kałuże - alarmuje radny i dodaje, że Sanepid miał wydać decyzję o konieczności zmiany oświetlenia, natomiast rodzice słyszą, że w szkole nie ma na to środków. Według radnego nie są to absolutnie odpowiednie warunki do nauki, zwłaszcza, że Szkoła Podstawowa nr 15 prowadzi oddziały integracyjne. Od lat zwraca się uwagę na to, że brakuje również windy dla uczniów, którzy mają problemy z poruszaniem się, rodzice mają opłacać za to asystenta, który pomaga dzieciom w dostaniu się na lekcje prowadzone na piętrze. Problemy mają występować również z przeciekającym dachem oraz niedokończoną elewacją budynku. - Problem miał być zgłaszany wielokrotnie miejskiej administracji, rodzice wysyłali także do Pana Prezydenta w tej sprawie pismo - pisze Gibała i zaznacza, że nadal nie podjęto jednak działań w celu poprawy złego stanu infrastruktury ani w samej szkole, ani w jej najbliższym sąsiedztwie. Łukasz Gibała pyta Prezydenta, czy planowana jest kompleksowa przebudowa sal lekcyjnych oraz sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 15, a jeśli tak, to jakie konkretnie kroki podjęto w tej sprawie do tej pory. Radny zadaje również pytanie na jakim etapie jest obecnie projekt dotyczący wybudowania w tej szkole windy i czy prowadzone są prace przygotowawcze. - Czy planowane są bieżące remonty w celu poprawy bezpieczeństwa uczniów, poprawy oświetlenia czy zapewnienia odpowiedniej temperatury w szkole? Czy zabezpieczono jakiegokolwiek środki na remonty w szkole? - tymi pytaniami kończy swoją interpelację Łukasz Gibała.

Kolejna interpelacja radnego Gibały dotyczy utworzenia systemu raportowania dla kierowców i motorniczek MPK S.A. - Kierowcy i motorniczowie zatrudnieni w strukturach MPK S.A. wskazują na problem komunikacyjny, na jaki napotykają w trakcie wykonywania swoich obowiązków. Pracownicy informują, że gdy dzielą się swoimi obserwacjami w kwestii funkcjonowania komunikacji miejskiej, w szczególności jeśli chodzi o potrzebę dostosowania deklarowanych czasów przejazdu do rzeczywistych warunków panujących na linii, ich uwagi nie spotykają się z reakcją ze strony podmiotów ustalających rozkład jazdy. W efekcie powyższego dochodzi do notorycznych, niejako systemowych opóźnień w przejeździe i nieefektywnego funkcjonowania komunikacji miejskiej - informuje radny Gibała. Pracownicy MPK S.A sugerują, że problem może być częściowo rozwiązany poprzez wprowadzenie elektronicznego systemu raportowania dla



kierowców i motorniczych, który pozwoli na możliwość dostosowywania rozkładu jazdy do rzeczywistych warunków panujących na drogach i torach przez właściwą komórkę miejską. Radny zauważa, że część kierowców i motorniczych, z racji wykonywanego zawodu i nabytych w ten sposób kompetencji, często dostrzega realne możliwości wprowadzenia usprawnień pozwalających na bardziej wydajne i efektywne wykorzystanie istniejącego systemu komunikacji miejskiej, a tym samym na uniknięcie poczucia frustracji u pracowników, które wynika z braku jasnego sposobu na komunikowanie swoich spostrzeżeń. Łukasz Gibała pyta, czy możliwe jest wprowadzenie elektronicznego systemu lub procedury zgłoszeniowej dla kierowców i motorniczych MPK S.A. w celu umożliwienia im zgłaszania propozycji usprawnień w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej.

Ostatnia interpelacja Łukasza Gibały dotyczy możliwości świadczenia usług opiekuńczych w formie usług sąsiedzkich. - W lipcu ubiegłego roku na mocy nowelizacji Ustawy o pomocy społecznej została wprowadzona nowa forma świadczenia pomocy społecznej nazwana usługami sąsiedzkimi. Polega ona na świadczeniu pomocy społecznej o charakterze opiekuńczym osobom samotnym, które z powodu wieku, choroby lub innych powodów wymagają wsparcia innych osób, przez osoby blisko mieszkające, wynagradzane w formie pieniężnej przez gminę - informuje tytułem wprowadzenia radny i dodaje, że gminy, które zdecydowały się na realizację usług opiekuńczych w formie usług sąsiedzkich, miały możliwość w roku 2024 pozyskać dodatkowe środki finansowe na ich realizację w ramach programu „Korpus Wsparcia Seniorów”. 6 grudnia 2023 r. Rada Miasta Krakowa przyjęła uchwałę w sprawie określenia szczegółowych zasad przyznawania przez Gminę Miejską Kraków pomocy w formie usług opiekuńczych, zakresu czynności wchodzących w skład usług opiekuńczych oraz szczegółowych zasad ustalania wysokości odpłatności za usługi opiekuńcze, w której określono zasady realizacji i finansowania usług opiekuńczych w formie usług sąsiedzkich. - Z informacji przekazanych mi przez mieszkańców wynika jednak, że w Krakowie usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich nie są świadczone, a osoby wyrażające chęć ich świadczenia bądź skorzystania z nich informowane są przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej jedynie o innych formach pomocy - pisze Łukasz Gibała. Budzi to sprzeciw mieszkańców, którzy zauważają, że usługi sąsiedzkie miały stanowić ciekawą alternatywę dla innych form pomocy, przynoszącą zarówno korzyści osobom wymagającym wsparcia, jak i tym, które takie wsparcie mogłyby zapewnić. - Podkreślają, że seniorom i osobom samotnym często łatwiej zaufać osobie, z którą łączy je miejsce zamieszkania, a charakter relacji nie jest tak formalny, jak w przypadku opiekunów lub opiekunek im nieznanych, skierowanych do pracy opiekuńczej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - zauważa radny i dodaje, że pomoc świadczona w formie usług sąsiedzkich może przynosić długofalowe ogólne korzyści społeczne, takie jak integracja sąsiedzka, w tym międzypokoleniowa, czy też odciążenie przez inne osoby wykwalifikowanych opiekunów i opiekunek w wykonywaniu zadań niewymagających specjalnych kwalifikacji. Łukasz Gibała pyta, czy od momentu wejścia w życie ww. uchwały zostały przyznane usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich, a jeśli tak, ile osób dotychczas skorzystało z tej formy pomocy. Radny prosi także o informację jeśli taka forma pomocy w istocie nie jest realizowana, jakie są tego powody. Łukasz Gibała pyta również, czy starano się o pozyskanie dodatkowych środków finansowych na realizację usług sąsiedzkich w ramach programu „Korpus Wsparcia Seniorów”, a jeśli tak, to z jakim skutkiem.